

Kolejny pomnik Lecha Kaczyńskiego stanie w Lublinie?

4 października 2020

Politycy PiS chcą wybudować kolejny pomnik prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Tym razem monument ma stanąć w Lublinie, na terenie należącym do PKP, co nie wymagałoby zgody władz miasta.

Jednym z pomysłodawców upamiętnienia zmarłego w katastrofie smoleńskiej brata Jarosława Kaczyńskiego jest wicepremier Jacek Sasin. Jak podaje Onet, polityk już zapowiedział powołanie społecznego komitetu budowy pomnika. W planach jest również zbiórka pieniędzy.

Dlaczego Lublin?

„Lech Kaczyński był tym prezydentem, który tutaj w Lublinie bywał, spotykał się z mieszkańcami, przypominał rolę Lublina w polskiej historii, zapraszał tu przywódców innych państw. Jest również zasłużony dla uniwersyteckiego Lublina. To z jego inicjatywy została przyjęta ustawa gwarantująca finansowanie z budżetu państwa dla KUL” – mówił Jacek Sasin w czasie konferencji, która odbyła się w Lublinie na skwerze im. Grażyny Chrostowskiej.

Wybór miejsca, gdzie ma stanąć pomnik Kaczyńskiego nie jest przypadkowy. Teren należy bowiem do PKP, a więc budowa pomnika nie wymagałaby zgody Rady Miasta Lublin, w której rządzi klub prezydenta Krzysztofa Żuka (PO). Radni PiS stanowią zdecydowaną mniejszość we władzach miasta, dlatego ewentualny pomysł postawienia pomnika na terenie miejskim mógłby nie uzyskać akceptacji.

Jak przypominał poseł PiS Przemysław Czarnek, w 2018 roku była już inicjatywa umiejscowienia pomnika pary prezydenckiej w

pobliżu Centrum Kultury w Lublinie. „Ale od tego czasu nie zrobiono kompletnie nic. Mogłoby to zdradzać poglądy władz miasta na ten temat, że nie chce się tego pomnika. Chyba że władze będą chciały pomnik. A to miejsce też jest piękne – dworzec PKP, zrewitalizowane miejsce, bardzo ładnie wyglądające. Tędy przechodzi sporo ludzi, którzy wysiadają z pociągów” – podkreślił Czarnek.

„Wobec bezczynności władz miasta Lublina chcemy wziąć inicjatywę w swoje ręce i doprowadzić do tego, że ten pomnik powstanie” – napisał na „Twitterze” wiceminister Sasin. „Nie chcemy tutaj żadnego konfliktu, ani nie chcemy działać w kontrze do kogokolwiek inicjatyw” – zaznacza.

Źródło: pl.SputnikNews.com